

RUSKI I NWA L I D



N^o.=

56.

NIEDZIELA.

7 Marca 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: Królestwo Polskie z Warszawy. Wiadomości Zagraniczne: Niemcy. Francya. Angliia. Hiszpania. Włochy.

KRÓLESTWO POLSKIE.

z Warszawy.

WYIĄTEK.

Z Regulaminu dla Komór celnych Rosyjskich w Cesarstwie Rosyjskiem i Królestwie Polskiem dla handlu lądowego na granicy zachodniej ustanowionych.

Ciąg Dalszy.

TYTUŁ III.

O różnicy komor.

Dziiał II.

Podział Komor.

O podziale Komor na linii średniej i w Królestwie Polskiem znajdujących się.

§. 689. Komory Rosyjskie w Królestwie Polskiem i na linii środkowej między temże Królestwem a Państwem Rosyjskiem znajdujące się, dzielą się na cztery klasy, a mianowicie.

1. Rosyjska składowa Komora w *Warszawie*, należy do pierwszej klasy głównych Komor Cesarstwa Rosyjskiego.

2. Cztery główne Komory drugiej klasy w *Lublinie*, *Nowym-Dworze*, a na linii środkowej w *Grodnie* i *Kownie*; z których dwie ostatnie są zarazem Komorami Kontrollowymi na wszystkie towary przez Komory główne: *Warszawa*, *Lublin* i *Nowy-Dwór*, ekspedjowane.

3. 13 deklaracyjnych Komor trzeciej klasy na zewnętrznej granicy Królestwa położonych, to jest: *Wierzbotów* (*Wierbalen*), *Raczi*, *Szczucin*, *Kolno*, *Chorzelle*, *Nieszawa*, *Stupce*, *Kalisz*, *Praszką*, *Czelaź*, *Krasieniec*, *Zawichost* i *Dołgobyczew*.

4. Siedm Komor Kontrollowych czwartej klasy na linii środkowej położonych, które nie mogą ekspedjować innych towarów, iak tylko wyznaczone w wykazie pod lit: A:

Komory te przeznaczają się w *Goniądzu*, w *Choryszczy*, *Ciechanowcu*, *Nurze*, *Brześciu Litewskim*, *Przeborowie*, *Rozciampolu* czyli *Uściągę*; z których przez dwie tylko Komory, a mianowicie, *Brzesko-Litewską* i *Uściągę*, przechodzić mogą towary ekspedycyowane przez Komory główne *Warszawa*, *Lubin* i *Nowy-Dwór*.

O podziale na klasy Komor na granicy położonych.

§. 690. Rosyjskie Komory na granicy Prus, Austrii i Turcyi położone, dzielą się na trzy klasy.

1. Dwie główne Komory drugiej klasy w *Mohilewie* na *Dniestrze*, i w *Dubosarach* dla granicy Tureckiej.

2. Cztery Komory deklaracyjne mające także prawo pobierania cła od towarów oznaczonych w wykazie pod lit: *A*. Komory te ustanawiają się w *Pełondze* i w *Jurburgu* dla granicy Pruskiej; a w *Radziwiłowie* i *Husiatynie* dla granicy Austriackiej.

3. Pięć Komor czwartej klasy, które nie mogą pobierać cła, iak tylko od towarów oznaczonych w wykazie pod lit: *A*. Takowe Komory założone będą: w *Gozdowie* na granicy Pruskiej; w *Drużhopolu*, *Wotoczysku* i *Isakowcach* na granicy Austriackiej; na ostatku w *Majaku* na granicy Tureckiej.

D z i a ł II.

O Komorach, Kontrollowych Rosyjskich i Polskich.

O zniesieniu granicy i ustanowieniu Komor Kontrollowych.

§. 691. Pograniczne Komory Rosyjskie i polskie dotąd exystujące między Cesarstwem Rosyjskiem a Królestwem Polskiem ustają, równie i granica się znosi. W miejscu zaś tego ustanowiają się na linii średniej Komory Kontrollowe Rosyjskie i Polskie.

O prowadzeniu Rosyjskich towarów przez Komory Kontrollowe.

§. 692. Rosyjskie towary i płody idące za granicę, mogą być prowadzone na którąkolwiek z Komor wyżey wyrażonych, bez różnicy; iak i te towary, które przeznaczone są na konsumpcyją w Królestwie Polskiem.

O prowadzeniu do Rosyi towarów zagranicznych.

§. 693. Wszelkie zagraniczne towary i płody, których wprowadzanie iest dozwo-

ne, na konsumpcyją do Rosyi przeznaczone, nie mogą być prowadzone iak tylko na Komory kontrollowe ustanowione: w *Ko. v niz*, *Grodnie*, *Brześciu Litewskim* i *Uściągę*; inne zaś Komory kontrollowe ustanowione: w *Goniądzu*, *Choryszczy*, *Ciechanowcu*, *Nurze* i *Przeborowie*, nie mogą ekspedycyować innych towarów, nad oznaczone w wykazie pod lit: *A*.

O suknach Pruskich tranzyto, prowadzonych.

§. 694. Przy transportach sukien Pruskich do Chin przeznaczonych, a przez Królestwo Polskie prowadzonych, zachowane być mają przez Komorę Warszawską wszystkie te przepisy, których się dotąd trzymała Komora celna *Brześć Litewski*, a następnie przechodzą przez tę Komorę kontrolową.

O wolnem przejeździe za paszportami.

§. 695. Kontrollowe Komory nie mogą pod żadnym pozorem zatrzymywać przejeżdżających z Cesarstwa do Królestwa, i z tego nawzajem do Cesarstwa, gdy ci nie wiozą z sobą żadnych towarów; lecz przeciwnie winni przepuszczać ich wolno z paszportami przez Władze miejscowe Rosyjskie lub Polskie wydanymi.

O dozorze na linii średniej.

§. 696. Dozór na całej średniej linii między Cesarstwem a Królestwem, będzie miany przez Strażników przy Komorach kontrollowych Rosyjskich i Polskich znajdujących się, stosownie do Instrukcyi za wspólnem zgodzeniem się obu Rządów wydanej.

D z i a ł III.

O Komorach deklaracyjnych na granicy Rosyjskiej.

O towarach wychodowych.

§. 697. Towary wychodowe ekspedycyowane będą przez Komory deklaracyjne cło wychodowe od nich przez też Komory pobranem będzie, w razie gdyby takowe na innym urzędzie celnym nie zostało opłacone.

O towarach wchodowych.

§. 698. Towary zagraniczne niezamieszczone w wykazie pod lit: *A*: nie mogą być wprowadzone z zagranicy inaczej, iak na Komory deklaracyjne, tudzież na Komorę w *Mohilewie* i *Dubossarach*.

O ekspedycyi towarów wchodowych.

§. 699. Gdy towary zagraniczne przybędą na Komorę deklaracyjną na granicy położoną, oraz gdy właściciel onych, kommissant jego, lub też wekturant zadeklaruje sposobem przepisany; Komora dekla-

racyyna winna jest postąpić przy ekspedycyi ich do Komor głównych do których są przeznaczone, podług przepisów niżej w tytule 4tym wyszczególnionych.

(Dalszy ciąg potem.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

Od Brzegów Menu, 29 Lutego.

Twierdzą za rzecz pewną, że seym związku niemieckiego postanowił zamienić Radstad w jedn. z twierdz. jegoż związku.

Miasto Keln zupełnie żywszą przyjęło postać od tego czasu iak tam przeniesiono. Sąd appellacyjny. Warownie tameczne znacznie i pomysłnie postępują, a rozciągają się już od jednego brzegu Renu do drugiego. Przeznaczono na ten przedmiot kilka milionów złotych.

W gazetach Sztutgardskich czytamy, że Sand po ciężkiej iedynastu miesięczney chorobie suchot, umarł nakoniec między 21 i 22 b. m. i że jego zwłoki odwieziono do Heidelsbergu dla anatomicznych doświadczeń.

Pomimo największą bacność policyi Aushburgskiej, zuchwalecy nieprzestają ieszcze kłóć przechodzących kobiet sztyletkami, nawięcej zaś napadają na te, które wieczorami chodzą bez przewodnika. Niektórzy z tych swawolników, bojąc się warty rozstawioney powiększych ulicach, napadają na mniejsze, a często weiskają się do samych domów i tam dokonywają swoiey barbarzyńskiej zabawy. Zuchwalstwo ich jest nad wszelkie opisanie: 20. b. m. zranili na ulicy młodą dziewczynę i nieprzestając na tem, puścili się byli doganiać drugą, która iednakże umknęła szczęśliwie. Poczynają nawet i na mężczyzn napadać i tak 21 b. m. gonili iednego ucznia, ten umknął od tych napastników; lecz dla tego nieuszedł strachu, bo z drugiey ulicy wypadł ieszcze ieden zapewne ich towarzyszy i chciał go przeszczuć sztyletem; przecież przytomnie się znalazł i porwawszy za narzędzie przeschkodził złoczyńcy dokonania zbrodni, niemógł go iednak zmusić do opuszczenia siebie pierwicy, iak kiedy odebrał ranę w rękę i w bok: Wtenczas dopiero napastnik zostawił go na ulicy a sam skrył się.

z Paryża, 26 Lutego.

Xiążę *Fitijems* pułkownik 13go legionu iazy gwardyi narodowej, wydał rozkaz do korpusu swoiego w dniu 18. b. m. którym go zachęca do podwoienia gorliwości swoiey i czynności; a w zdarzeniu iakiegokolwiek zamieszania rozkazuje aby się zgromadzono w miejscu naznaczonem, nieczekając dalszych w tey mierze zaleceń. Rozkaz ten kończy się następującemi wyrazami: »Korpus. tyle namnie ile ia na nim polegać powinien. Zapisałem do gwardyi syna moiego. Młody on jest w prawdzie; lecz już może przelać krew swoią za Króla.«

Zapewniają że *Colincour* ma zapozwać przed sąd Xiążęcia *Fitijems* za niektóre krzywdzące wyrazy, a potem po wyroku sądu rozstrzygnąć ieszcze tę sprawę honorową pojedynkiem.

Jenerał *Dotichan* dowiedziawszy się o śmierci Xiążęcia, zwołał do Bordeaux pułki iedynastey dywizyi, pod dowództwem swoim będące i miał mowę; w której zachęcał ie do wierności dla Króla i całego domu *Burbonów*. Jego słowa mocne sprawiły wrażenie. Toż samo uczynił w Abeville pułkownik, dowódca pułku Xiążęcia *Berry*.

Marszałek *Victor* iako Jenerał deżurny rozestał okólniki do wszystkich pułków gwardyi Królewskiej, w których zachęca oficerów aby się strzegli i niewehodzili do żadnych nieładów i kłótni, zaszytych z powodu ostatnich wypadków. »Dobrzy żołnierze (mówił), wierni swemu Królowi, powinni uspokoić rozruchy a niezas ie swoim powiększać przykładem.«

Xiążę *Berry* zabitym został na teyże samey ulicy, gdzie zwyczajnie zatrzymywał się poiazd *Bonapartego* gdy bywał w operze. Lecz w owe czasy cała ulica zajęta bywała rozstawionemi żołnierzami tak, iż nikt poniey przeyść niemógł; sami nawet iey mieszkańcy niemogli powrócić do domów swoich aż dopokąd *Napoleon* niewsiądzie do poiazdu.

Od 23 Lutego, znowu się otworzyły teatra oprócz tylko wielkiej opery; lecz zpczątku zupełnie były puste.

Pan *Segier* prezes sądu królewskiego, należący do processu zabójcy *Louvela*, miał do Króla w dniu 14. mowę, której następujące wyrazy warte są uwagi: »Tak Nawiasniejszy Panie, ciągnę jest spiszek przeciwko domowi *Burbonów*. Widziano ludzi którzy w czasie powszechnego smutku, okazywali piekielną ra-

dość. Czyż krew czysta Xiążęcia, ręką zło-
czyńcy przelana, wzbudziła jeszcze więk-
sze pragnienie w ukrytych zbrodniarzach? Ach N.
Panie! czuway nad nami; miej baczność na
wszystko co Cię otacza, zaklinamy Cię imie-
niem oyczyny, która z głębokim smutkiem
pogląda na obecność, a z przestachem czeka
przyszłości. Czuway Królu nad zachowaniem
ostatnich gałęzi twej dynastyi, tak drogiej
dla pokoju i spokojności Francii, iak i całej
Europy.

W iednem towarzystwie wsczeła się była
żwawa sprzeczka z powodu śmierci Xiążęcia
Berry. Niektórzy to zabójstwo przypisywali
przyczynom pólitycznym, a inni znowu zem-
ście osobistej. Od słów przyszło do bitwy i
na tem się skończyło iż iedna strona wygnała
drugą z pokoju. Jeden z skrzywdzonych, pro-
sił o satysfakcyę, otrzymał ją i zastrzelonym
został. Wtenczas secundant zabitego rzucił się
na zwycięzcę z temi słowy: „Zastrzelić cię
niechcę; lecz litografiiować.“ J w tę samą chwi-
lę cisnął go o węgiel kamienicy!

Wkrótce oczekują tu naczas niciaki Xiążęcia
Wellingtona, wporządono mu pokoie w *Hotel*
Reynere.

ANGLIJA.

z *Londynu* 24 *Lutego*.

Z powodu nadechodzących wyborów parla-
mentu, wszystkie strony są w ruchu. Pan
Brougham naygorliwszy opozycjonista, wszy-
stkiego się chwytą aby bydz wybranym od
Westmoreland, gdzie się urodził. To miasto
iuz rozpoczęło wybory deputowanych.

Zwierzyna i ptastwo tak obficie w tym ro-
ku dostawione były do stolicy tutejszey, iż
nierównie ie taniej kupowano, aniżeli zwy-
czayne mięso.

Towarzystwo biblijne Londyńskie otrzymało
wiele pism od Eskimoxów, którzy przyjęli reli-
gię Chrześcijańską. W pismach swych oświad-
czają ci nowi chrześciani nawczulszą wdzię-
czność za przysłane sobie bible.

HISZPANJA.

z *Madrytu*, 7 *Lutego*.

Liczba powstańców znajdujących się na wy-

spie *Leona* do 12000 dochodzi. Druga ode-
zwa przyrzekająca im przebaczenie, ogłoszona
4 b. m. nietylko żołnierzom pozwala wrócić
się do siedlisk swoich; lecz nadto po pięć
franków iednoczasowey nagrody każdemu za-
ręcza.

Wszyscy mieszkańcy *Madrytu* którzy ieszcze
dwóch lat nieprzeżyli w tej stolicy, otrzymali
rozkaz aby ją opuścili niezwłocznie.

Statki kanonierskie, wystąpiwszy z *Kadyx* i
Kortadury w dniu 4. b. m. tak silnego da-
wały ognia do powstańców, iż ci przymuszeni
byli opuścić *Santiban*, *Angullę*, *Pentorillę* i
De Las-Zablas, gdzie wystawili byli kilka ba-
teryi. Twierdza *Kortadura* tak iest teraz wy-
porządona i obwarowana, iż może się na-
zwać niedostępną. Jest tam samych dział
przeszło piędziesiąt kilka, a osada złożona iest
z półków morskich pod dowództwem Kapi-
tana okrętu *Don Tose primo Deriberri*, znaio-
mego z oddania się Królowi rownie, iak z mę-
stwa i znaomości swego przedmiotu. Oddział
powstańców wysłany po żywność, był roz-
sypany przez woyska Królewskie i cofnąć się
musiał ku *Algesiras*; lecz i tam utrzymać się
niemógł. Udał się potem do *Vexera* celem
połączenia się z woyskiem powstańców na
wyspie *Leona*; lecz i tu niedopnie zamiarów
swoich, przedsięwzięte bowiem srodki przez
woyska Królewskie przetrną mu drogę.

WŁOCHY.

Od *Granic Włoskich*, 16 *Lutego*.

Uczony *Sir Homfry Davis* pomyslnie roz-
winął kilka rękopismów znalezionych w *Her-
culanum* i *Pompei*. Bez trudności iuz teraz
mózno przeczytać każdą trąbkę, a nawet i ty-
tuł, który zwyczajnie w tych rękopismach by-
wa na końcu. Na nieszczęście wiele z nich
przez dawność czasu uszkodzone zostały i zro-
biły się nieczytelnymi. Zresztą nie one waż-
nego nieobiecują dla literatury. Lecz zawsze
praca Pana *Davis* iest użyteczną; wkrótce bo-
wiem można będzie wydać porządny katalog i
dokładną o całym tym zbiorze powzięść wia-
domość.

W PETERSBURGU.

w drukarni woiennej Głównego Sztabu JEHO CESARSKIEY MŚCI.